

# Izraelska posłanka ostrzega Francję

6 lipca 2024

Izraelska posłanka Sharren Haskel z partii Nowa Nadzieja ostrzega Francję przed agresywnym islamizmem. Jej zdaniem fala agresji wobec Żydów we Francji rozleje się także na samych Francuzów.

88-letnia babcia posłanki została fizycznie i werbalnie zaatakowana w zeszłym miesiącu we Francji. Ten antysemicki atak, zdaniem izraelskiej polityk, powinien być sygnałem ostrzegawczym dla Francuzów. Świadczy on o zagrożeniu ze strony radykalnego islamu.

Francuskie media poinformowały, że starsza kobieta złożyła skargę na policję w związku z napaścią. Policja nie ujawniła nazwiska poszkodowanej. Z przekazów medialnych znamy jednak treść jej zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Staruszka wyszła z domu w miejscowości Saint-Brice-sous-Forêt. Kiedy szła do lekarza, napadło ją dwóch mężczyzn. Jeden z nich, jak zeznała, uderzył ją w twarz, łamiąc jej ząb, a drugi kopał ją po plecach, kiedy leżała już na ziemi. Napastnicy nazwali ją „brudną Żydówką” i „brudną starą kobietą”. Krzyczeli w jej kierunku zdanie: „Na to zasłużyłaś”. W swojej skardze na policję kobieta podkreśliła, że nosiła naszyjnik z gwiazdą Dawida. Jej stan wymagał udzielenia fachowej pomocy medycznej.

Członkini Knesetu Sharren Haskel skrytykowała francuski rząd za to, że nie robi wystarczająco dużo, aby ograniczyć antysemityzm. Władze francuskie w jej przekonaniu „ignorują i pozwalają na szerzenie oszczerstw przeciwko Izraelowi”. Akty antysemityzmu się nasiliły po ataku Hamasu na Izrael 7 października, który wywołał trwającą wojnę w Strefie Gazy. Jak podkreśla izraelska polityk, napadu dokonali „arabscy bandyci”.

„Antysemityzm we Francji rośnie od dłuższego czasu. Od 7 października stał się nie do zniesienia, a rząd Francji ignoruje i pozwala na rozprzestrzenianie się oszczerstw przeciwko Izraelowi. W rezultacie społeczność żydowska cierpi z powodu przemocy, gwałtów i morderstw” – mówi Haskel. Polityk oczekuje, choć bez większych nadziei, że francuskie władze zajmą się atakiem, „obudzą się i podejmą walkę z eksplodującym problemem antysemityzmu”. Jednocześnie wezwała Żydów mieszkających we Francji do przeniesienia się do Izraela.

Haskel opublikowała również opinię we francuskim magazynie informacyjnym „Causeur”, w której wezwała do zakończenia „państwowej propagandy antyizraelskiej”. Ta według niej jest prowadzona przez serwis informacyjny Agence France Presse (AFP) i francuskie media publiczne.

„Francja, kraj znany ze swoich wartości, takich jak wolność, równość i braterstwo, nie chroni swoich żydowskich obywateli” – napisała. „Brutalny atak na moją babcię nie jest odosobnionym incydentem, ale częścią wszechobecnego i rosnącego trendu antysemickiej przemocy, która ogarnęła ten kraj”. Haskel dodała, że trwająca agresja wynika ze „wzrostu radykalnych ideologii islamistycznych, które zakorzeniły się w niektórych częściach Europy, zwłaszcza we Francji”.

Członkini Knesetu zwróciła uwagę na to, że ona również spotkała się z antysemityzmem, gdy dorastała we Francji. Powiedziała, że zmasowany atak Hamasu na Izrael z 7 października, w którym zginęło 1200 osób, „jest sygnałem alarmowym dla każdego obywatela Francji”. „Te haniebne czyny są częścią szerszej agendy radykalnego islamizmu kierowanego przez Iran” – powiedziała Haskel i dodała: „Żydzi są często pierwszym celem, ale nigdy ostatnim. Jeśli Francja nie jest w stanie chronić swojej ludności żydowskiej, to znaczy, że ogół społeczności francuskiej też jest zagrożony. Niech to posłuży za ostrzeżenie: kiedy Żydzi odejdą, rodowici Francuzi będą następnymi, którzy będą musieli odejść lub się poddać”.

„La Parisien” donosi, że napadnięta kobieta złożyła skargę dopiero 1 lipca. Zrobiła to za namową René Taïeba, przewodniczącego Związku Gmin Żydowskich Val-d’Oise i wiceprzewodniczącego BNVCA, Krajowego Biura Czujności przeciwko Antysemityzmowi. Taïeb powiedział, że ten atak przelał czarę goryczy. Doszło do niego „w mieście, które wydaje się spokojne, lecz jednocześnie doświadcza problemów”. Członek organizacji żydowskiej powiedział, że antysemickie napisy znalazły się na lokalnej poczcie. „Liczba aktów antysemickich nie maleje. Przeciwnie. One eksplodują” – powiedział.

Źródło: [Euroislam.pl](http://Euroislam.pl)